

Egzekutor NWO: NATO grozi III wojną światową

by **Sartre** on [The 4th Media](#)



Nowy Porządek Świata istnieje od wieków. Czy nie nadszedł czas, aby zacząć nazywać NWO inną nazwą? Opisowym terminem, który zawiera w sobie istotę bestii, byłby Nikczemny Organizm Wojownika. Takie wyrażenie obala śmieszne pojęcie, że istnieje jakikolwiek porządek w złowrogiej organizacji pasożytniczej struktury globalnej, opartej na nieustannej i nieustannej wojnie. Obraz ten bardziej przypomina rzeczywistość, nawet jeśli główne środki masowego przekazu odmawiają uznania Tego, Jak naprawdę działa świat. Odrzucenie wszelkie potępienie, że krytyka ustalonego porządku opiera się na spiskowych fantazjach lub przedśrodkowiecznych uprzedzeniach. Wyjaśnienie lub zignorowanie podstawowej natury ludzkiej w kulturze "PC" ostatecznie wymaga przyjęcia zdeprawowanego systemu totalitarnego kolektywizmu.

Badaczom spraw światowych nie jest obce praktykowanie kłamstw i oszustw. Jeden z dziadków Nikczemnego Organizmu Wojownika i niesławny zbrodniarz wojenny, Henry Kissinger, ma nową książkę "Porządek Świata". Fragment opublikowany w "Wall Street Journal" zatytułowany "Henry Kissinger on the Assembly of a New World Order" (Henry Kissinger o zgromadzeniu Nowego Porządku Świata) wypływa ten sam papier makowy, który leży u podstaw destrukcyjnej polityki i praktyk, które sprawiły, że świat dojrzał do apokaliptycznego konfliktu, potrzebnego do uratowania banksterów międzynarodowych finansów przed ich pochodnym schematem Ponziego.

Libia pogrążona jest w wojnie domowej, armie fundamentalistów budują samozwańczy kalifat w Syrii i Iraku, a młoda demokracja w Afganistanie jest na skraju paraliżu. Do tych kłopotów dochodzi odrodzenie się napięć z Rosją i relacje z Chinami podzielone między obietnice współpracy i publiczne oskarżenia. Koncepcja porządku, która leżała u podstaw epoki nowożytnej, przeżywa kryzys.

Porządek międzynarodowy staje więc w obliczu paradoksu: jego dobrobyt zależy od powodzenia globalizacji, ale proces ten wywołuje reakcję polityczną, która często działa wbrew jego aspiracjom.

Jakże wygodnie jest zignorować fakt, że nieustanne konflikty są bezpośrednim rezultatem planów decydentów w Waszyngtonie, Londynie, Izraelu oraz globalnych sanktuariach i reductach, w których rezydują Mattoidowie. Cele polityki, niezmiennie realizowane przy użyciu siły, przymusu i rzezi wojskowej, są prawdziwym powodem, dla którego machina egzekwowania prawa NATO nie została rozwiązana wraz z zakończeniem zimnej wojny.

Ponad dziesięć lat temu w eseju NATO a Dinosaur Overdue for Extinction (NATO a Dinosaur Overdue for Extinction) stwierdzono, że suwerenność narodowa poszczególnych państw nigdy nie była celem po upadku imperium sowieckiego. Wręcz przeciwnie, rozszerzenie NATO o Czechy, Węgry i Polskę (1999), Bułgarię, Estonię, Łotwę, Litwę, Rumunię, Słowację, Słowenię (2004) oraz Albanię i Chorwację (2009) jako członków pokazuje, że celem NATO jest wyraźnie skupienie się na staniu się globalnymi siłami policyjnymi dla NWO.

Jeśli załamanie się NATO ma być okazją do ograniczenia jankeskiego hipermocarstwa, alternatywą nie musi być utworzenie kolejnego podejrzanego sojuszu. Nie jest niepatriotyczne opowiadanie się za mądrością w polityce America First. NATO nie zabezpiecza ani nie rozwija naszego kraju, a jedynie zapewnia dowództwo wojskowe i egzekwowanie prawa, które narzuca wolę globalnych panów. Opór i sprzeciw wobec niezależnych sił szybkiego reagowania UE nie pochodzi od narodów Europy, ale od elit, które kontrolują mechanizmy globalnej władzy. NATO jest jednym z ich narzędzi. Sojusze są jedną z ich metod. A tłumienie realnego samostanowienia jest ich umiłowanym celem. [/quote]

Wytrawni obserwatorzy wbijania noża w plecy międzynarodowych intryg muszą pokochać sposób, w jaki Program Nowego Porządku Świata Departamentu Stanu podnosi swój paskudny z neokonserwatystami kierującymi polityką zagraniczną USA.

Ta ceniona orędowniczka suwerenności narodowej, Victoria Nuland, asystentka sekretarza stanu ds. europejskich, nie jest obrończą legalnie wybranego rządu ukraińskiego. Aktywne działanie na rzecz obalenia tego reżimu na rzecz akceptowalnego przez system UE/NATO twierdzi, że takie działania są legalną i rozsądną polityką, dla dobra Ukraińców. Kiedy Toby Gati, były dyrektor Białego Domu ds. Rosji, bronił Nuland, daremność wspólnej strategii współpracy obnaża rzeczywistość ciosu w UE.

Aby zrozumieć prawdziwą naturę psychopatycznych motywów i okrutnych taktyk, które grożą globalną pożogą, przeanalizujmy powiązania rodzinne Victorii Nuland: Stały Rząd w akcji. Kevin MacDonald ośmiela się ujawnić strukturę drzewa genealogicznego neokonserwatywnego klanu wywrotowych infiltratorów piątej kolumny w naszym własnym rządzie.

Etniczne sieci i więzi scementowane przez małżeństwo są widoczne na klapie wokół rozmowy telefonicznej asystentki sekretarza stanu Victorii Nuland z Geoffreyem Pyattem,

ambasadorem USA na Ukrainie. Jak ujął to Steve Sailer z VDARE, Nuland jest członkiem utalentowanej, energicznej [żydowskiej] rodziny, która jest częścią Stałego Rządu Stanów Zjednoczonych.

Spodziewanym rezultatem takiej zdrady jest to, że MFW i UE stają się iskrą, która zapala lont, który ma eksplodować w zamierzonej wojnie domowej na Ukrainie.

Powinno być oczywiste, że niedawny pucz i zmiana reżimu na Ukrainie, inspirowane i wspierane przez amerykański gabinet cieni, są korzystne dla międzynarodowych banksterów. Dla przeciętnego mieszkańca UE można spodziewać się jedynie dalszych przesiedleń ekonomicznych i zmniejszenia perspektyw w związku z włączeniem Ukrainy do dyktatorskiej struktury UE.

Oczywiście, faktycznym celem, przeznaczonym do usunięcia, jest Nemezis Władimira Putina Nowego Porządku Świata. Rosyjski opór wobec Nikczemnego Organizmu Wojownika nie może się ostać.

Kontekst każdej poważnej dyskusji na temat spraw zagranicznych musi rozpocząć się od przyznania, że Nowy Porządek Świata jest dominującym kontrolerem władzy politycznej, zwłaszcza w krajach zachodnich. Kabała NeoCon/NeoLib dyktuje ogólnoświatową zgodność. Narody dostosowują się do finansowej supremacji banksterów, zarządzanych przez starannie dobrane polityczne marionetki. Globalne zarządzanie jest grą końcową przeznaczoną dla wszystkich państw. Poszczególne narody przeznaczone do wyginięcia są skazane na zagładę tak długo, jak długo NWO rozwija swoje ogólnoświatowe imperium.

Strach przed zejściem w otchłań, która wywołuje nuklearną III wojnę światową, jest w rzeczywistości podstępem. Taki holokaust nie wydarzy się przypadkowo. Tylko wtedy, gdy transcendentne elity satanistyczne będą miały całą swoją ofiarę na celowniku ich ukierunkowanego opadu, przycisk zostanie wciśnięty.

Chiny z pewnością należą do gangu towarzyszy NWO. Perspektywa ich zaangażowania wydaje się bardziej prawdopodobna niż rosyjska lekkomyślność. Czy ta stara czarna magia Kissingera ożyła wraz z wyznaczoną strategią mającą na celu pokonanie Ameryki?

Chiny nie chcą apokaliptycznej wojny ze Stanami Zjednoczonymi. Zadowolają się prowadzeniem wojny gospodarczej i finansowej. Pomimo zależności handlowej, jaką globalistyczna kabała zapoczątkowana przez narzędzia Nixona-Kissingera z czerwonymi komunistami, autorytarna Chińska Republika Ludowa wygrywa bitwę finansową.

Wojownicze i wojownicze rozmieszczenie sił NATO wokół Rosji jest częścią planu izolacji, marginalizacji i zdruzgotania gospodarki i wpływów Putina w regionie. Kastracja rosyjskiego niedźwiedzia ułatwia rozproszenie kierunku bankowości centralnej na zasoby naturalne i strefy czasowe tego dysydenckiego byłego komucha.

Ponieważ wszyscy posłuszni marksieści śpiewają pieśń Międzynarodówki, składając sprawozdanie

gnomom z Banku Rozrachunków Międzynarodowych, nie dajcie się zwieść myśleniu, że NATO jest siłą zapewniającą stabilność i uzasadnioną obronę. Zaangażowanie od Afganistanu po Kosovo czy od Iraku po Libię pokazuje, że nie ma krótkiej listy rozmieszczenia. Macki ataków dronów mają niezgodne reżimy stwarzające ewentualne szkody uboczne.

Gdy Nikczemny Organizm Wojownika daje przerzuty, rak staje się nieuleczalny. W rzeczywistości wysadzenie planety w powietrze grozi zniszczeniem mienia. Samo ryzyko powszechnego unicestwienia lepiej służy szantażystce, utrzymując kampanię wiecznego strachu. NATO staje się egzekutorem silnej ręki, wymierzającym mosiężne pięści, gdy płatności haraczu stają się spóźnione.

Zabijanie setek milionów, jeśli nie miliardów, jest o wiele skuteczniejsze przy użyciu wojny zarazkowej w mutacji zaprojektowanej pandemii. Zastraszanie przez NATO najlepiej funkcjonuje jako ostrzeżenie przed potencjalnym wtargnięciem niż rzeczywista potyczka na polu bitwy. Kolejnym wyścigiem zbrojeń jest rozwój elektronicznych środków zaradczych w celu ochrony przepływu windykacji należności. NWO może otoczyć kilka pozostałych enklaw wolności, ale zbuntowane państwa zamknięte w łagodnych rezerwach nie mogą oczekiwać niczego lepszego.

Strach przed III wojną światową na horyzoncie jest najbardziej użyteczny dla elit, które grają w lalkarską grę dywersji i przesuwania rąk. Gdy niepodległe kraje wpadają do kotła globalistycznego gulaszu, jedyny kęs, który pozostał ze słodkiego smaku wolności, tkwi w zakamarkach pamięci przeszłości.

Mistrzowie globalnego chaosu, dobrze obsługiwani dziełem życia Henry'ego Kissingera i Zbigniewa Brzezińskiego, czerpią korzyści z cierpienia reszty ludzkości. Tacy megalomani postrzegają kompleks wojskowo-przemysłowo-bezpieczeństwa jako kontinuum kampanii spalanej ziemi Huna Attyli. Panuje zniszczenie i rzeź, ponieważ jedyne imperium, które istnieje, to to, które utrzymuje elity NWO pod kontrolą.

Ameryka już dawno umarła, a echa przeszłości służą jedynie jako wspomnienie rzekomego tłumaczenia motta NATO – ANIMUS IN CONSULENDO LIBER. W jakiś sposób tłumaczenie: "Umysł człowieka nieskrępowany zasięga rady" wydaje się mieć zastosowanie tylko w demencji Nikczemnego Organizmu Wojownika.

SARTRE

(Uwaga redaktora: Ten artykuł został pierwotnie napisany 1 września 2014 r.)